

André kardynał Vingt-Trois
Arcybiskup Paryża

***Homilia wygłoszona w czasie Mszy świętej z udzielaniem święceń
prezbiteratu (Paryż, Katedra Notre-Dame, 25.06.2011)¹***

Czytania:

Dz 12, 1-11

Ps 33, 2-9

Tm 4, 6-8.16-18

Mt 16, 13-25

Aleksandrze, Bernardzie, Teodoryku, Gustawie²,

przypatrując się krajom i regionom Waszego pochodzenia, można zobaczyć pewien mikrokosmos, którego pozwalacie nam dzisiaj doświadczyć: od Afryki po Rumunię, Niemcy i Franche-Comté. Niesiemy w modlitwie Wasze kraje i regiony, z których pochodzicie; niesiemy w tej samej modlitwie Wasze rodziny i tych, którzy Wam towarzyszą w tym szczególnym dniu i szczerze im za wszystko dziękujemy. W szczególności jednak sposób myślimy i łączymy się z rodziną Gustawa, która nie mogła tutaj przybyć ze względu na brak wizy. Dziękuję w końcu i Wam, gdyż nasze diecezjalne prezbiterium wzbogaca się otwierając się na nowe rejony świata. Jest to naszą ogromną radością, którą potęguje fakt, że Wasze dzisiejsze zaangażowanie w sprawę Kościoła Paryskiego zawiera w sobie niepowtarzalny apel dla wszystkich młodych mieszkańców tego miasta, a w szczególności sposób to wezwanie jest skierowane do tych, którzy Was dzisiaj otaczają i którzy pod koniec tej Eucharystii zostaną wysłani jako wolontariusze na Światowe Dni Młodzieży w Madrycie. Podejmujecie dzisiaj – odpowiadając na wezwanie Boga – zadanie, które wiąże się z poświęceniem swego życia w służbie Jego Kościoła partykularnego. Odpowiedzieliście odważnie na to Boże wezwanie, aby służyć żywotności i potrzebom tej diecezji, w której odkrywaliście i pogłębialiście Waszą wiarę. Jakże jest to ważne, aby wzmacniać Wasz wybór i Wasze kroki poprzez osobistą wrażliwość na sprawy Boże. Wezwanie, które skierował do Was Pan, nie jest wezwaniem konwencjonalnym, wezwaniem, które można by zestawiać czy porównywać z innymi propozycjami, które szacuje się często na wzór produktów konsumpcyjnych wedle uzyskanych korzyści czy poniesionych strat. Wezwanie do służby w kapłaństwie diecezjalnym nie jest wezwaniem – «par défaut»³ – gdy już inne hipotezy zostały wzięte pod uwagę.

Od czasów Piotra i Pawła, których dzisiaj wspominamy, jest to powołanie królewskie, w którym oddajemy się na całkowitą, rzeczywistą i konkretną służbę Kościołowi. Kapłan diecezjalny musi zobaczyć swoje życie jako uformowane i modelowane przez Lud Boży, do którego zostaje posłany, by mu służyć. Kapłan zrodzony przez Ducha Świętego, działając w Jego Kościele, rozpoznaje w pełni swoją posługę po-

¹ Homilia dostępna na stronie internetowej Archidiecezji Paryskiej: www.paris.catholique.fr.

² Imiona ordynowanych.

³ „przez brak”.

przez całkowitą dyspozycyjność wobec Kościoła partykularnego, ku któremu kieruje cały swój ewangeliczny dynamizm.

Chodzi o tę całkowitą dyspozycyjność, której już doświadczyliście w życiu i posłudze wielu kapłanów, których poznaliście na Waszej życiowej drodze. Dzisiaj całe paryskie prezbiterium – które jest tutaj tak licznie reprezentowane, aby nałożyć na Was ręce – przyjmuje Was z radością do swojego grona. Chciałbym wykorzystać i tę okazję, aby pozdrowić wszystkich kapłanów, moich wiernych współpracowników. W szczególności chciałbym pozdrowić kapłanów jubilatów. Poprzez moje usta wyrażam wobec Was w imieniu całej diecezji nasze szczególne uznanie i pragnę złożyć serdeczne życzenia z okazji dziesiątej, dwudziestej piątej, pięćdziesiątej, sześćdziesiątej czy sześćdziesiątej piątej rocznicy Waszych święceń. Myślmy dzisiaj w szczególności także o tych naszych braciach, którym wiek czy choroba uniemożliwia bycie tutaj razem z nami. W tym roku Kapłani Jubilaci mają szczególnego towarzysza w osobie papieża Benedykta XVI, który celebrował sześćdziesiątą rocznicę swoich święceń kapłańskich. Z tej to okazji w szczególności wyrażamy naszą radość i przywiązanie, a wraz ze wszystkimi diecezjami świata pragniemy włączyć się w sześćdziesięciogodzinną adorację eucharystyczną w intencji powołań kapłańskich i posługi prezbiterów. Diecezja Paryska będzie przeżywać wspomniane 60 godzin adoracji w Bazylice Sacré-Cœur de Montmartre, począwszy od 28 czerwca według harmonogramu, który został już wcześniej ogłoszony.

Aleksandrze, Bernardzie, Teodoryku i Gustawie, życzę Wam serdecznego przyjęcia w prezbiterium paryskim, prezbiterium żywotnym i szczęśliwym, przyjmujemy Was w naszym gronie z ogromną radością.

Droga, którą podjęliście przed kilku laty wstępując do seminarium, jest drogą, którą idziecie już dłużej. Jest to droga Waszego całożyciowego kroczenia za Chrystusem. Tak jak niegdyś Dwunastu, i Was wezwał Pan, „abyście z Nim byli” (por. Mk 3,14)⁴. Jak niegdyś Oni, i wy odkryliście, że Wasze życie otrzymuje właściwy sens poprzez szczególną relację, którą tworzyacie z Panem. Jak Oni, i Wy jesteście świadkami tego, co mówi się o Nim «dookoła». Od tego, «Co mówią ludzie?» (Mt 16,13) zależy i dzisiaj, w jaki sposób jest pojmowany Chrystus. Widzi się w Nim czasem wielkiego człowieka, czasami cudotwórcę lub iluzjonistę, widzi się w Nim osobowość zaangażowaną w służbę wiary, która utraciła już jednak swą żywotność, bądź stanowi jedynie rodzaj pewnej nostalgii lat dziecięcych.

Dla nas chrześcijan i dla nas kapłanów te różnorakie podejścia do osoby Chrystusa mogą bez wątpienia rodzić pewien rodzaj frustracji czy zniechęcenia. Może rodzić się i w nas pokusa, aby poukładać to wszystko od nowa i położyć na właściwym miejscu; może rodzić się pokusa pewnego tryumfalizmu poznanej o Chrystusie prawdy; może rodzić się w nas pokusa przewyciężenia wszelkiej ignorancji czy indyferentyzmu poprzez wielość naszych nauk czy niejednokrotnie i zajadliwość mów. Ale spróbujmy najpierw popatrzeć, w jaki sposób sam Chrystus reaguje na zbyt cząstkowe, ogólni-

⁴ Teksty biblijne cytowane za: *Pismo święte Starego i Nowego Testamentu. Najnowszy przekład z języków oryginalnych z komentarzem. Opracował Zespół Biblistów Polskich z inicjatywy Towarzystwa Świętego Pawła, Częstochowa 2009.*

kowe czy wręcz mylne pojmowanie Jego osoby. On nie koryguje błędnych i fragmentarycznych kopii ludzkiego pojęcia. Reagując, pyta samych Apostołów, stawiając im to samo pytanie: «A według was, kim jestem?» (Mt 16, 15).

Nasza odpowiedź na to nieredukowalne już bardziej pytanie, nie znajduje się – z czego zdajemy sobie sprawę – w powtarzaniu dyskursu teologicznego o Chrystusie. Odpowiedź ta znajduje się bowiem w zainspirowanym przez samego Boga wyznaniu wiary Piotra, gdyż «nie poznał tego ludzką mocą, ale objawił mu to Ojciec, który jest w niebie» (por. Mt 16, 17). Nasza odpowiedź musi stanowić nasze osobiste wyznanie wiary w Chrystusa, Mesjasza ukrzyżowanego i zmartwychwstałego, wyniesionego do chwały poprzez Mękę i Zmartwychwstanie.

Jakże często z powodu tego, że nasze wyznanie wiary jest tak «dziecinnie proste» w swej treści, zostajemy osądzeni jako słabi. Potrzeba zatem, aby nasze życie – posądzane często o pewien brak zdecydowania i jednoznaczności – było odnawiane codzienne wedle wymagań Ewangelii. Jakże często nasze kapłańskie świadectwo chrześcijańskiego życia jest o wiele skromniejsze od świadectwa wiary naszych braci i sióstr, do których jesteśmy posłani. Dlatego pomimo naszych słabości, pomimo naszych niepewności, powinniśmy jeszcze mocniej trzymać się Tego, który nas powołał i który nas konsekrował dla objawienia w Jego ludzie Jego prawdy o życiu.

Pośród różnorodnych zadań do wypełnienia, które Wam dzisiaj powierzę, niektóre będą swoistego rodzaju wywyższeniem, inne z kolei będą jawiły się jako bardziej – po ludzku sądząc – niewdzięczne, ale – po Bożemu sądząc – ogromnie ważne! Ostatecznie jednak głównym Waszym zadaniem we wszystkim, co będziecie czynić, jest dawanie świadectwa wierności Chrystusowi: «Pan Bóg mnie wspiera, więc nie złamię mnie zniewaga» (Iz 50, 7).

Nie lękajcie się nigdy podejmować obficie i rzetelnie czasu potrzebnego na życia w zażyłej komunii z Chrystusem, w komunii wypływającej z celebracji eucharystycznej, w komunii wypływającej z regularnej medytacji nad Jego słowem, w komunii wypływającej z wewnętrznego dialogu przyjaciela z Przyjacielem. Nie zapominajcie nigdy słów Chrystusa: «Podobnie jak winna gałązka nie może owocować sama z siebie, gdy nie trwa w krzewie, tak też i wy, jeśli nie będziecie trwać we Mnie. Ja jestem krzewem winorośli, a wy gałązkami. Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi obfity owoc, gdyż beze Mnie nic nie możecie uczynić» (J 15, 4-5).

Idąc drogą, w trakcie której Jezus nam przewodzi i nas prowadzi, staje przed nami zadanie rozpoznania prawdziwego oblicze Mesjasza. Jak Piotr, każdy z nas niesie w sobie swoje własne rozpoznanie Chrystusa. Ale jak Piotr w szczerości serca wszyscy wyznajemy, że ten Jezus jest Mesjaszem. Jak Piotr niesiemy w sercu zobowiązania wobec tego, który nas wezwał i który nam towarzyszy. Ale jednocześnie – tak jak Piotr – każdego dnia musimy opierać się – mniej lub bardziej świadomie – próbie, która jest próbą ostateczną i pozbawiającą nas złudzeń, a mianowicie chodzi o pokusę «przelotnego spojrzenia» w jedynie wiarygodny obraz ukrzyżowanego Mesjasza.

Jak Piotr, niesiemy – bez wyjątku – potrzebę własnego nawrócenia, aby dostosować nasz punkt widzenia do spojrzenia samego Boga. Jedynym «zwycięstwem, które zwyciężyło świat jest nasza wiara» (1 J 5,4). Ale o jakim zwycięstwie jest tutaj mo-

wa? Nie jest nim pozyskiwanie Chrystusa, aby mogły zatryumfować nasze osobiste idee czy nasz prywatny sposób pojmowania świata. Chodzi o to, aby być świadkiem Królestwa, które nie jest z tego świata, by być świadkiem radykalnego ukierunkowania ludzkiej wolności, którą prowadzi sam Bóg.

To właśnie dla obrony tej wolności musimy podjąć walkę z wszelkimi formami alienacji, które kryją się we współczesnym świecie, a które grożą i nam samym. Alienacje, które uwiiodły już wielu mężczyzn i wiele kobiet naszych czasów. Jest to alienacja pieniądzem, który staje się bardziej i bardziej kryterium wartościowania powodzenia czy porażki życia. Alienacja impulsem i różnorodnym pożądaniem, które bardziej i bardziej rości sobie prawo do urzędowej legitymizacji. Alienacja władzą, która staje się bardziej i bardziej dominacją nad drugim. Bracia, dokonany przez Was wybór kapłańskiej drogi życia wzywa Was do szczególnego świadectwa, gdyż życie jest czymś więcej niż tylko dobrem. Jako ubodzy – nie tylko w pieniądze, ale także w sposobie życia – głosicie światu, że być człowiekiem, to coś więcej niż posiadać dobra materialne. Jako czysti – nie tylko poprzez praktykowanie celibatu, ale także przez szacunek dla drugiego człowieka – głosicie światu, że impulsy i przelotne pragnienia nie są regułą życia ludzkiego. Jako posłuszni – nie tylko przez akceptację poleceń przełożonych, ale także przez codzienną dyspozycyjność wobec Bożego wezwania – głosicie światu, że nasza wolność jest zawsze w relacji do drugiego i że rozwija się ona w pełni poprzez bezinteresowny dar z samego siebie.

Bracia i Siostry,

Aleksander, Bernard, Teodoryk i Gustaw będą kapłanami naszej diecezji przez kolejne – nadchodzące – dziesięciolecia. W ich trakcie nasz Kościół we Francji będzie konfrontowany z głęboką przemianą, która została tutaj zapoczątkowana ponad pół wieku temu. Jak powiedział papież Benedykt XVI w swoim książkowym wywiadzie («Światłość świata»), przechodzimy z chrześcijaństwa socjologicznego do chrześcijaństwa wyboru. To przejście jest wymagające dla nas wszystkich. Od wielu już dekad moi poprzednicy, ale i ja sam, jesteśmy bez przerwy zaangażowani – poprzez rozwój wielu propozycji formacyjnych – w przygotowanie ludu chrześcijańskiego do tej transformacji.

Mija już 20 lat od założenia *la Fraternité des Prêtres pour la Ville*⁵, która zainicjowała – w obliczu tych nowych wyzwań ewangelizacyjnych – proces solidarności pomiędzy diecezjami regionu L'Île de France. Wraz z rozwojem sytuacji demograficznej duchowieństwa, jesteśmy – zdaje się – w fazie ostatecznej: każda parafia Paryża, każdy ruch, każda posługa, może zobaczyć, w jaki sposób zmniejszyła się liczba kapłanów. Nie mówię tego, aby odbierać Wam odwagę, ale czynię to wręcz przeciwnie. Od wielu lat, każda wspólnota paryska, jest wezwana do bardziej bezpośredniego zaangażowania swoich członków w różnorodne formy głoszenia Ewangelii. Trzylet-

⁵ *Kapłańskie Bractwo Misyjne dla Miasta (FMPV)* zostało założone w 1990 roku przez kardynała Lustigera. Jest ono projektem Kościoła w prowincji l'Île de France, pozwalającym na wymianę i współpracę pomiędzy zaangażowanymi w projekt diecezjami. Kapłani jednej diecezji są na określony czas do dyspozycji innej, tworzą widzialne wspólnoty życia, które opierają się na wspólnej modlitwie i wspólnej pracy duszpasterskiej. Obecnie FMPV liczy 38 kapłanów skupionych w 12 zespołach obecnych w 6 diecezjach: Paris (5), Pontoise (2), Créteil (1), St Denis (2), Evry-Corbeil-Essonnes (1), Meaux (1).

nie doświadczenie «*Paroisses en mission*»⁶ zdaje się powoli ukazywać swój dynamizm. Ale trudno uczyć się tego wszystkiego bez kapłanów, ten rodzący się dynamizm wzywa jeszcze bardziej o ich silną posługę. Skoro odkrywamy, że większa liczba chrześcijan jest zaangażowanych w misję Kościoła, skoro większa liczba podejmuje się codziennego zadania życia dla tej wspólnoty, to jednocześnie coraz bardziej potrzebna, konieczna i centralna staje się posługa kapłanów. Ten dynamizm i otwarte serca wspólnot chrześcijańskich stają się równocześnie ziarnem dla powołań kapłańskich jutra.

Wszystkim młodym, którzy przygotowują się do sierpniowego wyjazdu do Madrytu na Światowe Dni Młodzieży pragnę zaproponować podjęcie tej decyzji. Zamierzacie uczynić niezwykły krok w stronę doświadczenia nie tylko uniwersalnego braterstwa, ale przede wszystkim doświadczenia żywotności i mocy Ewangelii, «zakorzenieni i zbudowani na Chrystusie mocni w wierze» (por. Kol 2,7), według tematu tych dni. Jeśli więc będziecie żyli prawdziwie tym doświadczeniem mocy i radości wiary, to przed waszym powrotem lub przyjazdem zapytajcie się: co powinienem zrobić, aby podzielić się tym, co otrzymałem? Lub co więcej, mając czas, zapytajcie Boga: *Panie, co chcesz, abym Ci uczynił?* Odpowiedzcie bez wahania na Jego wezwanie. Wiedźcie, że Diecezja Paryska potrzebuje nowych głosicieli Ewangelii.

I na koniec, Bracia i Siostry, Alexandrze, Bernardzie, Teodoryku i Gustawie, chcę po prostu skierować do Was te oto słowa Chrystusa: «Powiedziałem wam to, aby wypełniła was moja radość i aby ta radość była doskonała» (J 15, 11).

(przetłumaczył z języka francuskiego i opracował
ks. Wojciech Surmiak
Wydział Teologiczny Uniwersytetu Śląskiego)

⁶ Jest to trzyletni program duszpasterski realizowany w Archidiecezji Paryskiej w latach 2009-2011. Poszczególne lata mają szczegółowy temat: 2009 – *Eucharistie et mission* (*Eucharystia i misja*); 2010 – *Famille et Jeunesse* (*Rodzina i Młodzież*), 2011 – *Éthique et solidarité* (*Etyka i solidarność*).